

Filozofia codzienności (90)



Ta ostatnia szkoła filozoficzna uzależnia jednak moralność od odpowiedzi na pytanie czy dokonany przez kogoś wybór, osoba ta może uznać za wzór postępowania dla całej ludzkości.

Jesteśmy – każdy z nas – częścią ludzkości i zarazem częścią kosmosu. Julian Aleksandrowicz, wspomniany wyżej, był rzecznikiem holizmu. Jest to pogląd, który głosi jedność wszechrzeczy. Jesteśmy zespoleni ze wszystkimi istotami żywymi, no i oczywiście z przyrodą nieożywioną, która wywiera znaczący wpływ na nasze życie. Jednakże uważamy siebie na ogół za ludzi przyzwoitych nawet wtedy, gdy jesteśmy obojętni wobec cierpień zwierząt. Szczególnie w Europie przyjął się pogląd, że jesteśmy „panami” innych stworzeń. Na Dalekim Wschodzie, który bywa przez wielu Europejczyków niedoceniany, stosunek do zwierząt stanowi wzór do naśladowania. Hodowla zwierząt na skalę przemysłową oraz ich ubój narażają je na cierpienia.

Mocą ustawy trzeba było uznać w Polsce, w latach dziewięćdziesiątych, że zwierzęta nie są przedmiotami, lecz żywymi istotami. Lecz jest to nadal martwa literatura, bowiem brakuje policji chroniącej zwierzęta.

Pacyfizm

Pokój w starożytności szczególnie cenili stoicy. Wskazywali także wartość pokoju wewnętrznego. Miał się on wyrażać w pozbyciu się namiętności i podporządkowaniu uczuć, pragnień i dążeń rozumowi. Pokój zewnętrzny stoicy zespalał z ideą braterstwa wszystkich ludzi.

Pirron (365-275 przed Chr.), twórca szkoły sceptyków w starożytności, również nakłaniał do pokoju, ale argumentował inaczej. Otóż głosił skrajny agnostycyzm. Twierdził, że mamy ograniczone możliwości poznawcze, co prowadzi do tego, że nie poznajemy dobra. Jesteśmy w stanie jedynie coś mniemać o świecie. Wobec niemożliwości poznania, należy uwolnić się od wzburzenia umysłu i od wpływu odbieranych wrażeń. Nie wiadomo co jest prawdziwe, co jest dobre, a co złe, więc należy wyrobić w sobie postawę obojętności. Skoro nic nie wiemy – najlepiej jest milczeć. Konsekwentnie do głoszonych przez siebie poglądów – Pirron nie pisał żadnych dzieł. W życiu publicznym głosił tolerancję, postępowanie wobec ustalonych reguł i wstrzymanie się od

walk politycznych, a tym bardziej wojen.

W średniowieczu św. Augustyn wiązał pokój z sytuacją, która panowała w utraconym przez człowieka raju. Myśliciel ten aprobował wojny jako sposób obrony wartości chrześcijańskich przed barbarzyńcami. Rozwinął teorię sprawiedliwej, czyli słusznej wojny. Słuszna wojna może się toczyć z wrogami ojczyzny oraz z wrogami chrześcijaństwa.

W średniowieczu została rozwinięta teoria wojny słusznej, inaczej sprawiedliwej. Pojmowano ją jako narzędzie ochrony pokoju. Do prowadzenia jej zobowiązywało chrześcijan sumienie. Przykładem takich wojen były wojny krzyżowe, bądź na przykład wojny prowadzone przeciw władcom dotkniętym klątwą kościelną. Wojna słuszna mogła mieć charakter zarówno wojny obronnej, jak i zaczepnej. Prowadzenie jej wymagało formalnego wypowiedzenia oraz wykluczenia pewnych rodzajów broni, jak na przykład kusze. Współcześnie zakaz ten dotyczy broni atomowej.

Na gruncie myśli chrześcijańskiej wymienia się trzy zasadnicze cele wojny sprawiedliwej: odebranie zagarniętych terytoriów przez wroga, wojna interwencyjna w obronie skrzywdzonych oraz wojna o charakterze zadośćuczynienia. Napisano więcej dzieł o wojnie niż o pokoju. Na gruncie myśli chrześcijańskiej, pokój – aczkolwiek jest pojmowany jako wartość jednoznacznie pozytywna – nie jest w sposób bezwzględny przeciwstawiany wojnie. Proponuje się jedynie obwarowanie wojen kontrolą o charakterze moralnym. Zgodnie z teorią sprawiedliwej wojny – obowiązkiem chrześcijan jest walka. W średniowieczu zakony rycerskie prowadziły wojnę z niewiernymi i było to zgodne ze składanym ślubowaniem.

Pacyfizm głósili pierwsi chrześcijanie. Potem zwolennikami pacyfizmu byli jedynie niektórzy tylko myśliciele chrześcijańscy, jak Tertulian, czy święty Franciszek z Asyżu. Pacyfizm nie był i nie jest głoszony przez wielkie liczebnie kościoły chrześcijańskie jak katolicyzm, prawosławie, protestantyzm.

Zwolennikami pacyfizmu były i są znacznie mniejsze liczebnie wyznania chrześcijańskie jak albigensci, anabaptyści, kwakrowie, arianie, zielonoświątkowcy, świadkowie Jehowy. Pacyfizm tych przykładowo wymienionych wyznań chrześcijańskich opiera się o m.in. ewangeliczną przestrożę: Kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie.

Krytyka pacyfizmu jako idei utopijnej byłaby pozbawiona sensu, jeśli się zważy, że bieg dziejów wyznaczają z reguły właśnie idee utopijne. Zresztą, szerzy się nadal idee utopijne. Zresztą, szerzy się nadal idee miłości bliźniego, mimo że nie została urzeczywistniona od przeszło dwóch tysięcy lat. Nikt z tego powodu nie próbuje podważyć jej wartości.

Pacyfizm jest zespolony z uznaniem bezwzględnej wartości życia każdego człowieka. Lekceważy się tę ideę, co wyraża się na przykład w tym, że nie jest ona obecna w edukacji szkolnej i wyższej, i nie jest szerzona przez kulturę masową. Wojna współcześnie staje się szczególnym zagrożeniem dla dalszego istnienia ludzkości i naszej planety,

ponieważ wynaleziono środki masowego rażenia. Ocalić ludzkość może jedynie pacyfizm. Wymaga to nasycenia nowymi treściami pojęcia patriotyzmu, ponieważ wciąż nienawiść do wrogów ojczyzny stanowi istotny komponent tego uczucia. Herbert Spencer, filozof angielski, podkreślał w XIX wieku, że najwięcej zła dokonała ludzkość w imię Boga. Wyznawcy wielu religii dokonywali aktów przemocy oraz zabijali innowierców.

Sprawą zasadniczą jest właściwe ukształtowanie świadomości człowieka. W rozmaitych światopoglądach powinna funkcjonować wartość pacyfizmu. Niestety, myśl o trwałym pokoju nie miało towarzyszyć ludzkości. W niewytlumaczalny sposób pogląd o społecznej naturze człowieka bywa łączony z poglądem o konieczności prowadzenia wojen. Natomiast niektórzy zwolennicy pacyfizmu łączą głoszone przez siebie idee z teorią społecznego charakteru ludzkiej natury.

Myślicielem, który szerzył pacyfizm w Polsce po II wojnie światowej był Julian Aleksandrowicz. To właśnie pacyfizm powinien być jedną z zasadniczych idei wytyczających drogę ludzkości. Z pacyfizmem, jego zdaniem, powinny wiązać się ściśle idee ekologiczne. Uczony ten pisał, że pokój jest tym dla ludzkości, co zdrowie dla pojedynczego człowieka.

W skali masowej krzewiła hasła pacyfistyczne, niedoceniana przez ogół, kultura rockowa. Teksty piosenek wyrażają negatywny stosunek do wojen, akcentując wartość istnienia. Podkreślają, że gdy ginie człowiek – idee tracą sens. Wykazują nonsens poświęcania życia dla jakiegokolwiek idei. Warto tu zaznaczyć, że poglądy etyczne są zróżnicowane. W myśl jednych – świętym zostaje ten, kto poświęca własne życie dla drugiego człowieka. W świetle innych teorii etycznych, taki czyn jest niemoralny, ponieważ człowiek jest wartością fundamentalną i nikt nie powinien czynić z siebie środka dla ratowania życia drugiego człowieka, ani też nie powinien poświęcać życia dla najbardziej wzniosłej idei.

W czasach średniowiecza szerzono ograniczone koncepcje pokoju. Na przykład ustalano pokój Boży na czas świąt religijnych oraz stały pokój w kościołach i na cmentarzu. Ochronie w czasie wojen, zgodnie z koncepcją pokoju Bożego, podlegali duchowni, rolnicy, kupcy, kobiety, dzieci. Te grupy społeczne miały przywilej tak zwanego stałego pokoju. Dziś media donoszą nam o zabijaniu ludności cywilnej i duchownych w czasie prowadzonych wojen w XXI wieku. Jest to przejaw upadku moralnego ludzkości. Należy też zadać retoryczne pytanie, dlaczego mimo rozwoju świadomości, kapłani rozmaitych wyznań pozwalają na wykrawianie się ludzkości w wojnach i nie uznają ich za przejaw niemoralności.

cdn.

Maria Łayachowska